

PROGRAM NA DZIŚ
9 LIPCA 2007

TEATR BAJ POMORSKI
ul. Piernikarska 9

SALA A

16:30 12:08 na wschód od Bukaresztu

Reż. Corneliu Porumboiu
Rumunia, 2006, 86'

18:30 Cząstki elementarne
(Elementarteilchen)

Reż. Oskar Röhler
Niemcy, 2006, 113'

21:00 9 kompania (9-ya rota)

Reż. Fiodor Bondarczuk
Finlandia/Rosja/
Ukraina
2005, 130'

SALA B

16:30 Konkurs

Etiud Studenckich

Femme Fatale 4'55"

Osiem 09'24"

A Boat 16'

Edina 35'

Galerianki 30'

18:30 Konkurs

Kina Niezależnego

Dziewięćdziesiąt lat minęło
07'41"

Gdy Bogowie chcą nas ukarać
08'30"

Adam Kowalski 26'

Manna 63'

21:00 Konkurs

Kina Niezależnego

Sen 4'

Podgórnica 7 5'47"

Studnia i grusza 13'47"

Pan Chlebek 23'

Nienawidzę Rock'n'rolla
51'42"

KINO ORZEŁ

Ul. Strumykowa 3

14:00 Cinema Propaganda
Koniec Sankt-Petersburga

(Konets Sant-Petersburga)
Reż. Wsiewołod Pudowkin
ZSRR, 1927,80'

SALA A

16:30 Perły Millennium

Prawo i pięść

Reż. Jerzy Hoffman, Edward
Skórzewski

Polska, 1964, 92'

18:30 Plac Zbawiciela

Reż. Joanna Kos-Krauze,
Krzysztof Krauze

Polska, 2006, 105'

21:00 Harold Pinter

w Filmie

Kochanica francuza

(The French Lieutenant's
Woman)

Reż. Karel Reisz

Wielka Brytania, 1981, 127'

SALA B

16:30 Tribaltica

Jesteś mną

(As esi tu)

Reż. Kristijonas Vildziunas

Litwa/Niemcy, 2006, 90'

18:30 Pokaz specjalny

Rodzina, obczyzna i kasety

video

(Exile Family Movie)

Reż. Arash T. Riahi

Austria, 2006, 97'

21:00 Tribaltica

Lunatycy

(Somnambuul)

Reż. Sulev Keedus

Estonia/Finlandia, 2003, 121'

D Z I E D Z I N I E C

RATUSZA

22:00 Festiwal Żydowskie
Motywy

Eskimosi z Galilei

(The Galilee Eskimos)

Reż. Jonathan Paz

Izrael, 2007, 99'

PROGRAM NA JUTRO
10 LIPCA 2007

TEATR BAJ POMORSKI
ul. Piernikarska 9

SALA A

16:00 Chaos

Reż. Xawery Żuławski

Polska, 2005, 124'

19:00 Scoop -

Reż. Woody Allen

Wielka Brytania 2006, 96'

21:00 Rezerwat

Reż. Łukasz Palkowski

Polska, 2007, 101'

SALA B

16:30 Konkurs

Etiud Studenckich

Goliat 12'

Itaka 14'

Jasna strona 18;57"

Jest inaczej? 23'11"

T.Rickster 27'

18:30 Konkurs

Kina Niezależnego

Problem Pana Leona 06'34"

Inne miasta Europy: Ameryka

12'28"

Misja Kiki 06'47"

Porwanie Fafika 22'05"

Chasing the acids 47'

21:00 Konkurs

Kina Niezależnego

Zajebisty gość 16'51"

Najświętrze słowa naszego

życia 19'

Conscentis 11'

Na czatach 30'

Samo poznanie 17'14"

KINO ORZEŁ

Ul. Strumykowa 3

SALA A

14:00 Harold Pinter w Filmie

Wypadek

(Accident)

Reż. Joseph Losey

Wielka Brytania, 1967, 105'

16:30 KONKURS

Francja

(La France)

Reż. Serge Bozon

Włochy/Niemcy/
Francja, 2007, 102'

18:30 Kino japońskie

Jasna przyszłość

(Akarui Mirai)

Reż. Kiyoshi Kurosawa

Japonia, 2002, 115'

21:00 Kino japońskie

Aktor za trzy grosze

(Sanmon yakusha)

Reż. Kaneto Shindō

Japonia, 2000, 126'

SALA B

16:30 Harold Pinter

w Teatrze

Z prochu powstałeś

(Ashes to Ashes)

Reż. Mariusz Grzegorzek

Polska, 1997, 75'

18:30 Festiwal Żydowskie

Motywy

Lekcja hebrajskiego

(A Hebrew Lesson)

Reż. David Ofek, Ron Rotem

Izrael, 2006, 123'

21:00 Perły Millennium

Nieznany

Reż. Witold Lesiewicz

Polska, 1964, 97'

D Z I E D Z I N I E C

RATUSZA

22:00 Harold Pinter

w Teatrze

Kolekcja

(The Collection)

Reż. Marcin Wrona

Polska, 2006, 72' 27"



BULWAR

nadwiślański

BULWAR
nadwiślański



Popołudniowa Gazeta Festiwalowa 13. Lata Filmów w Toruniu

Nr 3 (94) 9 lipca 2007

Plac zbawiciela



- o winie niezawinionej

"Plac Zbawiciela" to kolejny mocny i silnie osadzony w polskiej rzeczywistości film w dorobku małżeńskiego think tanku Krauze. Wspaniale przyjęty przez krytyków oraz przez jury zeszłorocznego festiwalu w Gdyni. Twórcy filmu wrócili stamtąd z ośmioma statuetkami, w tym ze Złotym Lwem za najlepszy film. W tej kategorii "Plac Zbawiciela" zdystansował obraz Marka Koterskiego "Wszyscy jesteśmy Chrystusami" i polskiego kandydata do Oscara "Z odzysku" Sławomira Fabickiego.

Jest to historia o małżeństwie z dwójką dzieci, które decyduje się na własne mieszkanie. Inwestują w nie wszystkie pieniądze, zaciągają kredyt i na jakiś czas rezygnują z prywatności przenosząc się do matki chłopaka. Wszystkim ten układ pasuje, do momentu gdy nieuczciwy deweloper ogłasza bankructwo. Ta sytuacja działa jak katalizator dla najróżniejszych ludzkich frustracji, żalów i tajonych pragnień. Wszystkie emocje, a jest ich niemało, eksplodują w mieszkaniu

przy tytułowym Placu Zbawiciela. Staje się ono polem bitwy między ludźmi, którzy kiedyś byli sobie bliscy, a teraz patrzą na siebie z niepewnością i lękiem, którzy ranią się nawzajem i sami cierpią. Spirala: wina, zemsta, cios stale się nakręca, duchota mieszkania i wzajemne pretensje wkuwają w kinowy fotel. Taką codzienną eskalację przy śniadaniu zna każdy z nas i może to jest w tym filmie najbardziej przerażające. Joanna i Krzysztof Krauze biorą pod lupę ludzką naturę, sprawdzają gdzie ugodzona najsilniej zareaguje, w jakich sytuacjach wydajemy się najbardziej mali i żałośni. I tu smutna niespodzianka: są to chwile najzwyklejsze... Jednak dla każdego jest nadzieja, w końcu mieszkanie stoi przy Placu Zbawiciela. Projektacja dziś o godz. 18.30 w kinie Orzeł w sali A. Po filmie zapraszamy na spotkanie z odtwórcą głównej roli Arkadiuszem Janiczkiem.

NB

DARMOWE MOTYWY

Przypominamy, że projekcje filmów z cyklu "Żydowskie motywy" odbywają się za darmo. Dziś o 21 na dziedzińcu ratusza pokażemy "Eskimosów z Galilei", a w jutrzejszym Bulwarze zamieścimy obszerny artykuł o filmach z żydowskim akcentem.

BAJKI W AMFITEATRZE

O godz. 14 w Amfiteatrze przy Teatrze Baj Pomorski odbędzie się pierwsza akcja "Czytamy dzieciom". Serdecznie zapraszamy wszystkie maluchy. Sprawdźcie przed wyjściem z domu czy nie pada, bo czytanie odbędzie się tylko jeśli pogoda będzie słoneczna.



Zanussi dla widzów

W trakcie festiwalu odbywają się warsztaty scenariuszowe. Większość wykładów dostępna jest tylko dla zwycięzców konkursu scenariuszowego, ogłoszonego przez Fundację Ruchome Obrazy. Dziś o 14 odbędzie się jednak wykład otwarty na temat "Czy może istnieć dramat bez rozróżnienia dobra i zła?" Poprowadzi go Krzysztof Zanussi, wybitny polski reżyser, autor między innymi takich filmów jak Iluminacja oraz Życie jako śmiertelna choroba przenoszona drogą płciową.

organizatorzy:



współfinansowanie:



sponsorzy:



współorganizatorzy:



patroni medialni:





Doktor Tombak wskazuje lokalizację przystanku "Rynek Wieża" na planowanym moście drogowym.

DOKTOR TOMBAK RADZI

Spór o toruński most rozwiązany!

Światowej sławy inżynier ruchu drogowego doktor Tombak, znany ze śmiałych koncepcji powrotu do budowania ekologicznych autostrad gruntowych, wiedziony swoim filmowym instynktem zawiązał do Torunia. Od dziecka szczególnie interesował się kinem drogi, ostatnio zaś jego największym konikiem jest kino autostrady, a jak wiadomo i takich obrazów na Lecie Filmów nie brakuje.

Doktor Tombak jest też

społecznikiem, od wielu lat pomaga rozwiązać nierozwiązywalne problemy z wielu dziedzin. Dlatego ucieszył się, gdy znowu mógł pomóc, bo Pomoc to jego drugie imię. Niedzielną porankę w Domu Studenckim numer 2 poświęcił na analizę studium lokalizacji nowego toruńskiego mostu. Ciągający się wiele miesięcy spór między ulicą Wschodnią i Waryńskiego Doktor Tombak rozwiązał jednym zamachem

ruchem na kreślarskim stole. Optymalne rozwiązanie nurtującego Toruńczyków problemu to most wiszący lub lewitujący na przedłużeniu Szosy Chełmińskiej przebiegający ponad Starówką z przystankiem autobusowym nad Rynkiem Staromiejskim i zejściem poprzez wieżę Ratusza na poziom "0". Doktor Tombak jeszcze dziś zgłosi swoją koncepcję do biura urbanizacji miasta Torunia. Życzymy powodzenia!

ANTYCHRYST

Spotkanie z Adamem Guzińskim

Po pokazie "Chłopca na galopującym koniu" z widzami spotkał się reżyser filmu, Adam Guziński. Z pasją opowiadał o filmie i życiu. Oto garść cytatów.

"Moimi mistrzami w szkole filmowej byli - na pierwszym roku Mariusz Grzegorzek, potem Wojciech Has, a na końcu - i przede wszystkim - Wojciech Marczewski, który mało mówił mi o warsztacie, za to podkreślał, że bym poszukiwał w sobie, zaglądał do swoich myśli, strachów, kompleksów."

"Dawniej byłem pod wpływem Buñuela, potem fascynowałem się Bressonem, Bergmanem... I Cassavetesem. U Cassavetesa kocham totalne wejście w postać, pracę z aktorem, dyscyplinę. Uwielbiam szczególnie <<Kobietę pod presją>>, a Genę Rowlands uważam za najwybitniejszą amerykańską aktorkę."

"Łatwiej niż z zawodowymi aktorami pracuje mi się z dziećmi. Jeżeli dobrze trafi się do dziecka, praca może przebiegać bardzo prosto. Dziecko musi po prostu być, nie musi grać. Aktorzy często są skażeni schematami."

"Cieszę się, że mogę pracować nad tym, co mnie interesuje. Nie wyobrażam sobie sytuacji,



w której pracowałbym na zamówienie, był tylko wykonawcą pomysłów narzuconych przez kogoś innego. To byłby dla mnie cios sztyłem w serce. Chodziłbym do toalety i płakał."

"Mam nadzieję, że nigdy życie nie zmusi mnie do pracy przy serialach. W polskich serialach nie ma szans na rozwój, nie istnieje praca z aktorem, inscenizacja, fotografia. Stawia się kamerę i mówi: grajcie."

"Widzowie są niewinni. To nie oni odpowiadają za kompromitujący poziom polskich seriali."

"Jeżeli musiałbym kiedyś robić serial, to na pewno nie szukałbym tłumacza. Przyznałbym się od razu - robię to dla pieniędzy."

"Interesują mnie toksyczne relacje w rodzinie. Ludzie, mimo tego, że są razem, bard-

zo często nieświadomie się ranią. Czasami są to rany, które nigdy się nie zablźnią. To jest u Bergmana, ale też i Martina Crimpa, którego sztukę << Na wsi >> wystawiam w Teatrze Współczesnym we Wrocławiu."

"Są filmy popularne, które bardzo lubię. Np. pierwszy << Matrix >>"

"Nie oglądałem << Chłopca na galopującym koniu >> od czasu, gdy go nakręciłem. Na razie jestem z nim zbyt blisko. Chcę usiąść za jakieś 2 lata, obejrzeć go uważnie, i wtedy ocenić, co gra, a co nie."

"W sferze plastycznej ogromnie zainspirowało mnie << Szatańskie tango >> Beli Tarra." "Przyznaję, po zdobyciu w Cannes nagrody Cinefondation nadąłem się."

Śmierć zapomnianych

Na obozach szkoleniowych w sowieckiej armii mówiono im, że nie liczą się jako jednostki, a jedynie jako całość, jako radzieckie wojsko. Ale umierali osobno, kolejno, jeden po drugim...

Do opisu filmu 9 kompania nie wystarcza ani przymiotnik "wstrząsający", ani "przejmujący". Zrealizowany z rozmachem film Fiodora Bondarczuka opowiada o dramacie grupy żołnierzy sowieckich, wysłanych do Afganistanu w 1980 roku. Podczas realizacji ostatniego z przydzielonych im zadań - obrony Wzgórza 3234 - ataki partyzantów afgańskich dziesiątkują oddział. Mimo nawoływań, nikt nie przychodzi Rosjanom z pomocą. Odcięci od świata, mogą liczyć tylko na siebie, wierzyć w siłę braterstwa, lojalności i odwagi. Pozbawieni łączności, zapomnieni przez Boga i ludzi, walczą i giną, nie wiedząc, że wojna się skończyła. 9 kompania to 130 minut emocji w zenicie. Potęgowanych przez myśl, że film oparty jest na faktach. 9 kompania, 9. lipca (dziś), o 9:00 (wieczorem), Teatr Baj Pomorski, Sala A



Podczas zeszłorocznej edycji Lata Filmów festiwalowa publiczność miała okazję zapoznać się z twórczością Oskara Rohlera.

Kontrowersyjny niemiecki reżyser osobiście przybył do Torunia prezentować swoje filmy oraz spotkał się z widzami. W tym roku na festiwal udało się sprowadzić jego ostatnią produkcję - "Cząstki elementarne", nagrodzone na zeszłorocznym festiwalu w Berlinie. Film oparty jest na głośnej powieści skandal-

izującego francuskiego pisarza Michela Houellebecqa. Jego przewodnim motywem są przepłatające się losy dwóch braci: naukowca samotnika Michaela i sfrustrowanego erotomana Brunona. Obaj bohaterowie jawią się jako niezdolni do szczęścia i do wyższych uczuć, co stanowi znak rozpoznawczy twórczości zarówno Houellebecqa jak i Rohlera. Michael wydaje się być całkowicie skoncentrowany na swojej pracy i wyzbyty potrzeb emocjonalnych, podczas gdy pogrążonego w kryzysie psy-

chicznym Brunona pochłania bez reszty świat pornografii. W ich życiu dokona się jednak radykalny zwrot za sprawą spotkanych kobiet: szkolnej koleżanki Michaela Annabelle i doświadczonej Christine, związek z którą da Brunonowi szansę na zrealizowanie jego perwersyjnych fantazmatów. Houellebecq nie byłby jednak sobą, gdyby pozwolił swoim bohaterom długo cieszyć się napotkanym szczęściem... Teatr Baj Pomorski, Sala A, poniedziałek 9 lipca, godz. 18:30

Z cyklu "Festiwal od kuchni" - zawody festiwalowe

ODC. 1 WICEDYREKTOR DO SPRAW PROGRAMOWYCH

Rozpoczynamy nową serię artykułów, która ma przybliżyć czytelnikom Bulwaru tajniki powstawania Lata Filmów. Na pierwszy ogień - twórca programu filmowego mgr dyrektor Michał Myśliński



Mgr Myśliński piastuje odpowiedzialną funkcję wicedyrektora ds. programowych już po raz drugi. Jest absolwentem Uniwersytetu Warszawskiego, promotorem znanego warszawskiego twórcy narcystycznego i byłym gwiazdorem Teatru Wielkiego - Opery Narodowej w Warszawie (jego opus magnum to słynna aria Chińskiego Smoka z opery "Pan Marimba"). Co nie dziwi w przypadku osoby obdarzonej zmysłem artystycznym, Michał jest także znanym smakoszem. Jego ulubione dania to ciepło to kebab i pizza pepperoni, zaś z zimnych przekąsek najbardziej ceni kanapki ze starego chleba z majonezem i kielbasą. W uznaniu jego kulinarnych preferencji Biuro

Festiwalu planuje zgłosić Radzie Miasta Torunia propozycję przemianowania ulicy Różanej na "Michciowy zaułek", z racji nagromadzenia na małej powierzchni dużej ilości lokali typu fastfood.

Aby stworzyć program składający się z prawie 200 filmów Michał

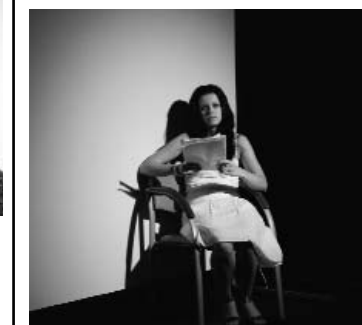
musi być znakomicie zorganizowany. W tym celu wstaje codziennie o świcie ok. 11.00, następnie długo leży i obmyśla plany biznesowe, potem odbiera i wysyła maile w sprawach nie związanych z Festiwałem, je śniadanie, jeździ na pocztę, chodzi na obiad do rodziców, czyta całe wydanie Gazety Wyborczej w internecie, a wieczorami nie ma czasu wyjść z przyjaciółmi na herbatę, bo "ma dużo pracy". Co roku opowiada, że zacznie konstruować program na jesieni, a potem i tak wszystko robi na ostatnią chwilę. Ale za to jakie ma efekty!

Mgr Michał Myśliński ukończył 30 lat dwa dni przed rozpoczęciem Festiwalu i z tej okazji od całej Redakcji Bulwaru spóźnione serdeczne życzenia kolejnych stu lat na stanowisku wicedyrektora do spraw programowych!

Don Alfonso

DROGA DO PINTERLANDII

Próba czytania sztuki Harolda Pintera zainicjowano cykl filmowy "Harold Pinter w filmie".



Studenci Prywatnej Szkoły Aktorskiej im. Grzymały-Siedleckiego z Bydgoszczy postanowili przedstawić nie, jak wstępnie planowano, "Lekki ból", ale "Krajobraz" twierdząc, że jest to dzieło, w którym wiek postaci nie jest ściśle określony, co czyni je bardziej interesującym. Po występie przygotowanym przez Ewę Moczadło widzowie mieli okazję wysłuchać mini wykładu na temat twórczości Pintera. Odbyła się również krótka projekcja nagrania, w którym pisarz odczytuje przemowę, jaką wygłosił z okazji otrzymania Literackiej Nagrody Nobla w 2005. Artur Grabowski, poeta i dramaturg, odczytał fragmenty sztuk zebranych w antologii Harolda Pintera i mówił, że pisarz stworzył swój własny świat, w którym łączy elementy fantastyki i iniryzmu, świat zwany często "Pinterlandią". Objasniał jak czytać noblistę, jak dotrzeć do "Pinterlandii" i odpowiadał na pytania publiczności. Przez cały tydzień na festiwalu oglądać będzie można filmy oparte na scenariuszach Pintera. Dziś o godz. 21 w Kinie Orzeł odbędzie się pokaz Kochanicy Francuza.



redaguje zespół:

Iza Rutkowska,
Michał Myśliński,
Filip Bednarczyk,

Konrad Gluchowski, Marcin Mikołajczyk
Julia Zabojszcz, Klaudyna Merta

Krzysztof Tyszowiecki,
Łukasz Mieszkowski,

Łukasz Czajka,
Maciej Mazur -
honorowy redaktor

Adres redakcji:
Teatr Baj Pomorski,
ul. Piernikarska 9

festiwal@latofilmow.pl

Druk: Remako, Toruń